Nr. 292. Kraków, Piątek 28 Czerwca 1907. Rok XXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie. — Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLONNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Schwanebach otrzymał dymisyę. — Towarzysz ministra rolnictwa Nikitin aresztowany został za kradzież kilku milionów rubli, — Podczas napadu w Tyflisie zrabowano ogółem 341.000 rubli. — W Radziwiłłowie kozacy dokonali napadu morderczego na karczmę.

Z Rady państwa.

(Telegramy „N. Reformy“ z 28 czerwca.)

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, w dyskusyi nad naglącym wnioskiem o sanacyi finansów krajowych, oświadczył minister spraw wewnętrznych Bienerth:

Reforma sejmowej ordynacyi wyborczej.

Rząd już kilkakrotnie w poszczególnych Sejmach wyłuszczył swe stanowisko w sprawie zaprowadzenia powszechnego, równego i bezpośredniego prawa głosowania do reprezentacyj krajowych i w tym kierunku oświadczył, co następuje: Rząd nie byłby w możności zgodzić się na zaprowadzenie powszechnego i równego prawa głosowania i wobec rozmaitości istoty i zadania tych korporacyj nie widzi związku między reformą ordynacyi wyborczej do Rady państwa a reformą wyborczą do Sejmów (Potakiwania i protesty, prezydent dzwoni i prosi, aby ministrowi nie przerywano).

Minister mówi dalej: Mogę tylko wyrazić żywe zdziwienie (Żywe przerywanie, prezydent prosi o spokój), że powtórzenie tego oświadczenia, które, jak już wspomniałem kilkakrotnie, w rozmaitych sejmach ze strony rządu prawie równobrzmiąco zostało oddane i które dziś tylko dlatego uważałem za swój obowiązek przytoczyć, ponieważ nie wiedziałem czy wszyscy szanowni panowie o tem wiedzą — wywoła zdumienie. (Rozmaite wykrzykniki). Przecież było ono w rozmaitych dziennikach ogłaszane.

Jeżeli więc panowie pozwolą, to będę dalej cytował ową deklaracyę. Brzmiała ona tak: Jeżeli powszechne i równe prawo głosowania zostało wprowadzone do systemu wyborczego Rady państwa, jako korporacyi czysto legislatywnej, to zastosowanie tego do Sejmów, którym obok legislatywnego zakresu działania w szczególności także przypadają ważne sprawy administracyjne, przecież musi być wykluczone. — Ekonomiczne znaczenie Sejmów i Wydziałów krajowych, wychodzących ze Sejmów, raczej wskazuje na to, że nieodzownem jest, aby skład Sejmów zawsze odpowiednio uwzględniał interesa tych kół ludności, które przedstawiają bezpośrednie podatki. (Żywe protesty). Rząd mógłby rozpatrzeć bliżej tylko takie zmiany ordynacyi wyborczej sejmowej, które wykluczonym dotąd z prawa głosowania przyznają odpowiedni wpływ na skład reprezentacyi krajowej (Głosy: piąta kurya), bez poświęcania w systemie wyborczym tych, którzy według świadczeń podatkowych stanowią koła ludności, szczególnie w administracyi krajowej interesowane. (Żywe protesty, prezydent dzwoni).

Na tem stanowisku, które zostało wyrażone we właśnie przedstawionej deklaracyi, oraz w rozmaitych Sejmach, rząd także obecnie silnie trwa, jest jednakże gotów na rozszerzenie prawa wyborczego na sfery ludności dotąd wykluczone w niektórych krajach od tego prawa — przy utrzymaniu reprezentacyi interesów, stworzonej przez istniejące ustawy krajowe. (Żywy niepokój, wykrzykniki).

Na tem dyskusyę zamknięto. Do głosu zapisany jest jeszcze jeden mowca „contra“. Generalnym mowcą „pro“ wybrano pos. Abrahamowicza.

Wnioski.

Na końcu posiedzenia odczytano długi szereg wniosków i interpelacyj. Wśród wniosków zgłoszono wnioski nagłe pos. Hocka i towarzyszy w sprawie przeniesienia urzędników i wydania pragmatyki służbowej dla urzędników. W tej samej sprawie postawiono wnioski ze strony kilku innych posłów rozmaitych stronnictw

Ze strony chrześc.-społecz. wniesiono wnioski w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy przemysłowej, w sprawie zaprowadzenia urzędów pojednawczych, w sprawie reformy ubezpieczenia na wypadek choroby i od nieszczęśliwego wypadku, o zaprowadzenie ubezpieczenia na starość i niezdatność do pracy, o ubezpieczenie na wypadek braku pracy, o oddłużenie chłopskiej własności, o zaprowadzenie 8-godzinnego maksymalnego dnia pracy w górnictwie, a 10-godz. w przemyśle fabrycznym; dalej wnioski w sprawie ustawy wojskowej i ustanowienia niemieckiego języka komendy, jednolitej armii, zniżenia czasu służby na dwa lata, ułatwień przy ćwiczeniach wojskowych, w sprawie upaństwowienia górnictwa, polepszenia płac służby kolejowej, w sprawie wydania pragmatyki służbowej dla urzędników kolejowych, zniżenia czasu służby dla robotników państwowych do lat 35, polepszenia płac rozmaitych kategoryi służby.

Poseł Eldersch i tow. w sprawie zabezpieczenia na starość i niezdolność do pracy.

Poseł Seitz i tow. w sprawie zniesienia kary śmierci.

Poseł Beer i tow. w sprawie zaprowadzenia 8-godzinnego czasu pracy w górnictwie.

Poseł Seitz i tow. w sprawie reformy szkolnictwa.

Poseł Adler i tow. w sprawie zaprowadzenia prawa głosowania dla kobiet, zniesienia postanowienia o osiedleniu i ustanowienia, aby każdy po skończeniu 21 roku życia miał prawo wyboru.

Pos. Wityk i tow. w sprawie założenia ruskiego uniwersytetu we Lwowie.

Pos. Dniestrzański i towarz. taki sam wniosek.

Pos. Hybesz i tow. w sprawie założenia czeskiego uniwersytetu w Bernie.

Pos. Sustersicz i tow. w sprawie założenia uniwersytetu słowieńskiego.

Pos. Wittek i tow. w sprawie zniesienia rozporządzenia ministerstwa handlu o podwyższenie opłat pocztowych i telefonicznych.

Pos. Kroy i tow. w sprawie ubezpieczenia na starość.

Pos. Peschka i tow. w sprawie założenia ministerstwa dla robót publicznych.

Pos. Kaiser i tow. w sprawie zniżenia podatku cukrowego na 12 koron.

Pos. Chiari i tow. w sprawie pomnożenia liczby wiceprezesur Izby na cztery.

Pos. Lueger i tow. w sprawie wyboru komisyi dla obchodu jubileuszowego cesarza.

Pos. Abrahamowicz i tow. w sprawie wydania nowej ustawy wojskowej i nowej karnej procedury wojskowej, w sprawie uregulowania dostaw wojskowych, w sprawie manewrów podczas żniw, w sprawie zwrotu kosztów podróży powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Pos. Kozłowski i tow. w sprawie dostarczenia ludności Galicyi drzewa budulcowego i opałowego z galicyjskich lasów państwowych.

Pos. Kozłowski, Pastor, Lubomirski i tow. w sprawie zmiany ustawy o podwodach.

Pos. Kozłowski i tow. w sprawie zniesienia przymusowego kolczykowania świń i objęcia przez państwo kosztów oględzin i katastru w okolicach granicznych.

Pos. Abrahamowicz i tow. w sprawie zniesienia rewersów demolacyjnych i rewizyi postanowień o rejonach fortecznych.

Pos. Abrahamowicz i tow. w sprawie połączenia wszystkich agend, dotyczących budowli wodnych w jednym urzędzie centralnym; o przyspieszenie regulacyi rzek i reformy galicyjskiej krajowej ustawy wodnej.

Pos. Abrahamowicz i tow. w sprawie zniesienia przepisów wyjątkowych dla eksportu bydła z Galicyi.

Pos. Lubomirski i tow. w sprawie przymusowego zaprowadzenia ubezpieczenia od ognia.

Pos. Lubomrski i tow. w sprawie zniesienia względnie zniżenia należytości za doręczanie pism sądowych.

Pos. Małachowski i tow. w sprawie wymiaru należytości przy transakcyach naftowych, oraz w sprawie niewłaściwości przy reasumpcyach i dodatkowych wymiarach przy transakcyach naftowych.

Poseł Małachowski i tow. w sprawie podwyższenia kredytu państwowego na popieranie rękodzieła.

Poseł Głąbiński i tow. w sprawie pragmatyki służbowej dla urzędników i służby państwowej.

Poseł Szponder i tow. w sprawie utworzenia specyalnego funduszu dla systematycznego popierania ludności wiejskiej, dotkniętej klęskami elementarnemi.

Poseł Głąbiński i tow. w sprawie zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej.

Poseł Fiedler i tow. w sprawie uwolnienia budynków o jednej lub dwóch izbach mieszkalnych od podatku domowo-klasowego.

Pos. Głąbiński i tow. w sprawie zniesienia akcyzy w zamkniętych miastach.

Pos. Głąbiński i tow. w sprawie reformy podatku domowo-czynszowego.

Pos. Głąbiński i tow. w sprawie zniesienia podatku od mięsa i bicia bydła.

Pos. Głąbiński i tow. w sprawie założenia wydziału górniczego przy lwowskiej politechnice.

Pos. Głąbiński w sprawie reformy powszechnego podatku zarobkowego.

Pos. Ptaś, Stohandel i tow. w sprawie odpisania podatku gruntowego drobnym właścicielom.

Interpelacye.

Interpelacye wnieśli między innymi:

Pos. Wassilko i tow. w sprawie zawarcia nowych kontraktów przez grecko-oryentalny fundusz religijny.

Pos. Dietzius i tow. w sprawie utworzenia sądu obwodowego w Jarosławiu w roku 1908.

Pos. Głąbiński i tow. do ministra spraw wewnętrznych w sprawie utworzenia stacyi dla badania środków żywności we Lwowie.

Pos. Diamand i tow. w sprawie nieuwzględnienia decyzyi trybunału administracyjnego przez namiestnictwo w Galicyi.

Pos. Gall i tow. w sprawie budowy nowego gmachu dla gimnazyum polskiego w Tarnopolu.

Pos. ks. Stojałowski i tow. w sprawie braku pomieszkań dla kolejarzy w Krakowie i Podgórzu.

Pos. Staruch i tow. w sprawie braku drzewa w Galicyi wschodniej.

Poseł Kuryłowicz i tow. w sprawie ukrócenia praw języka ruskiego przy wszystkich c. k. urzędach w Galicyi.

Poseł Kuryłowicz i tow. w sprawie otwarcia kursów dla analfabetów w wojsku.

Poseł Abrahamowicz i tow. w sprawie jak najrychlejszego wniesienia przedłożenia rządowego o finansowym udziale państwa w ciężarach gmin z powodu poruczonego zakresu działania.

Poseł Dulęba i tow. w sprawie zaprowadzenia powszechnego ubezpieczenia na starość dla klas pracujących.

Poseł Małachowski i tow. w sprawie utworzenia przybocznej rady dla rękodzieła przy ministerstwie handlu.

Poseł Małachowski i tow. w sprawie budowy dworca towarowego we Lwowie.

Poseł Małachowski i tow. w sprawie zniesienia rampy kolejowej we Lwowie.

Poseł Małachowski i tow. w sprawie niezaproszenia zastępców stanu sędziowskiego i adwokackiego do obrad nad nową ustawą karną.

Poseł Modraczek, Moraczewski i tow. w sprawie rozwiązania Dumy rosyjskiej.

Poseł Wityk i tow. w sprawie nadużyć żandarmeryi w Woli Jakóbowej i postępowania sądu w Drohobyczu.

Poseł Kuryłowicz i tow. w sprawie przeniesienia kancelisty kolejowego Hadzewicza z Brodów do Borek Wielkich.

Poseł Oleśnicki i tow. w sprawie krwawych zajść wyborczych w Horucku.

Poseł Bataglia i tow. w sprawie zaniedbania Galicyi na polu urzędów telegraficznych.

Poseł Bataglia i tow. w sprawie programowej akcyi w celu szybszej przemiany mostów drewnianych na silne żelazne.

Poseł Abrahamowicz i tow. w sprawie administracyjnego i ustawowego uregulowania sprawy emigracyjnej.

Czas trwania sesyi letniej.

Wiedeń. W kołach parlamentarnych opowiadano wczoraj, że sesya letnia Rady państwa potrwa do 25 lipca.

Deputacya kwotowa.

Wiedeń. Deputacya kwotowa ukonstytuowała się, wybierając prof. Czihlarza przewodniczącym, a zastępcą Abrahamowicza

Poseł Starzyński o awanturze Rusinów.

Wiedeń. „Polnische Correspondenz“ ogłasza rozmowę z wiceprezydentem Starzyńskim w sprawie stanowiska, zajętego przez klub ruski wobec jego wyboru. Pos. Starzyński oświadczył: „Niespodziewanem wystąpieniem ruskich posłów przeciw memu wyborowi na wiceprezydenta, byłem bardzo zdziwiony i bardzo przykro dotknięty. Nagle ku memu wielkiemu zdziwieniu uznany zostałem za wroga Rusinów, mimo iż nigdy nim nie byłem i nie jestem i mimo, iż uczucie wrogie wobec narodu, wśród którego urodziłem się i wychowałem i z którym w całem mojem życiu na każdym kroku się stykałem, wogóle uważaćbym musiał za coś zupełnie anormalnego. Z mej całej dotychczasowej publicznej działalności, zarówno jako profesora uniwersytetu, jakoteż i posła — aby nie mówić o moich osobistych stosunkach z wielu Rusinami, — nikt nie byłby w stanie przytoczyć faktów, które zawierałyby chociaż pozór jakiejś animozyi, a tem mniej wrogiego usposobienia wobec Rusinów.

Co się zaś tyczy zarzutu przewodniczącego klubu ruskiego, jakoby nie można się spodziewać po mnie objektywności, to zarzut ten jest nie tylko nie zasłużony, ale wprost ubliżający, gdyż przypuszcza, że mógłbym być świadomie nielegalnym, co uważałbym za skazę na charakterze. Przecież już w wielu zgromadzeniach, jak n. p. kolegiach akademickich, w komisyi nietykalności poselskiej w ostatniej sesyi Rady państwa i t. d., byłem przewodniczącym, a wtedy nikt, a także i Rusini, którzy należeli do tych ciał, nie mogą mi zarzucić jakiegokolwiek niesprawiedliwego postępowania w roli przewodniczącego. Jeżeli ciągle i otwarcie zawsze i wszędzie broniłem praw mego narodu, to byłbym raczej się spodziewał, że ruscy posłowie, którzy to samo czynią w interesie swego narodu, w mem postępowaniu będą widzieli rozumiejące się samo przez się lojalne wykonywanie mandatu poselskiego, jako też moich politycznych i narodowych przekonań. Bardzo żałuję, że mnie inaczej zrozumiano.

Czesi a sprawa języka parlamentarnego.

Wiedeń. Związek klubów czeskich odbył wczoraj dłuższą naradę w sprawie języka parlamentarnego. Dyskusya była burzliwą. Ostatecznie przyjęto dosyć znaczną większością wniosek radykałów, aby domagać się bezwarunkowo nie tylko przyjmowania i drukowania interpelacyj i wniosków czeskich, lecz także i protokołowania mów czeskich. Do czasu spełnienia tego żądania Czesi wstrzymają się od wnoszenia wniosków i wygłaszania mów. Na skutek tej uchwały zapisani już do głosu mowcy czescy wykreślili swe zgłoszenia w dyskusyi nad sanacyą finansów krajowych. Radykali czescy grożą bezwarunkową obstrukcyą, na wypadek odrzucenia tych żądań, które uznali za „casus belli“.

Po naradzie udało się prezydyum związku czeskiego do prezydenta ministrów bar. Becka i doniosło mu o uchwale. Bar. Beck zauważył najpierw żartobliwie, że żałuje, iż Czesi nie powzięli podobnej uchwały na lat 6, poczem jednak oświadczył, że przyjmowanie i drukowanie w protokole wniosków i interpelacyj w języku czeskim nie natrafia na trudności. Inaczej jednak ma się rzecz z protokołowaniem mów czeskich. Trudności w tej mierze będzie się starał prezydent ministrów usunąć i porozumie się ze stronnictwami niemieckiemi. Zresztą w przyszłym tygodniu odbędzie się konferencya przełożonych klubów, która się tą kwestyą ma zająć.

Węgrzy i Chorwaci.

(Tel. „N. Reformy“ z 28 czerwca.)

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. W Sejmie na porządku posiedzenia miało się odbyć imienne głosowanie nad tem, czy każdemu z poszczególnych posłów, mimo iż wnioski ich są zupełnie identyczne, ma być jeszcze udzielony głos do końcowego przemówienia. Posłowie chorwaccy jednakże oświadczyli, że swe wnioski cofają. (Wielkie poruszenie).

Prezydent oświadcza, że ponieważ został należycie poparty wniosek, aby dopiero jutro przejść do dyskusyi szczegółowej nad pragmatyką służbową kolejarzy, musi temu życzeniu zadośćuczynić, wobec czego Izba przystępuje do dyskusyi szczegółowej nad regulacyą płac kolejarzy. W Izbie panuje wielkie poruszenie, gdyż wiadomo, że minister handlu Kossuth zażądał, aby naprzód odbyła się dyskusya szczegółowa nad pragmatyką służbową.

Kossuth, zabrawszy głos, wyraził oburzenie z powodu obstrukcyi Chorwatów.

Wśród panującego niepokoju Izba uchwaliła ustawę o podwyższeniu płac kolejarzy. Jednakże prezydent wniósł, aby ze względu na „iunctim“, postawione przez rząd między tą ustawą i pragmatyką służbową, trzecie czytanie odbyło się dopiero po uchwaleniu pragmatyki służbowej.

Po ustąpieniu Pejacevicza.

Wiedeń. Wczoraj po południu zebrało się kilkudziesięciu studentów chorwackich przed pałacem węgierskim, aby urządzić owacyę byłemu banowi Pejacevicowi, zostali jednakże przez policyę rozproszeni. Studenci udali się następnie przed hotel „Erzherzog Karl“, gdzie mieszka Pejacevic, jednakże i tu demonstracyę udaremniono.

Wiedeń. Podczas demonstracyi przed pałacem węgierskim, dokąd przybył dr Wekerle i Rakodcsay, studenci wołali: „Abzug Wekerle. Abzug Rakodcsay!“ Policya poprzestała na rozpędzeniu demonstrantów, nie aresztując nikogo.

Wiedeń. Dr Wekerle, węgierski minister sprawiedliwości i ban Rakodcsay wczoraj po południu odjechali do Budapesztu.

Budapeszt. Z Zagrzebia donoszą, że na sobotę, jako dzień przybycia nowego bana, przygotowują się tam demonstracye.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy“ z 28 czerwca).

Napad kozaków na karczmę.

Lwów. Do „Głosu“ telegrafują z Brodów, że ubiegłej nocy w Radziwiłłowie kilku kozaków napadło na karczmę żydowską, położoną na krańcu miasta. Z rodziny karczmarza **3 osoby zabito, 2 ciężko zranione dogorywają.** Zrabowawszy wszystko, **podpalili karczmę.** Dwóch kozaków ujęła tutejsza żandarmerya na austryackiem terytoryum.

Lwów. Do „Głosu“ telegrafują dalej z Brodów, że karczmę, na którą napadli kozacy, zamieszkiwał handlarz zboża Einoch wraz z rodziną, trudniący się ubocznie wyszynkiem wódki i sprzedażą tytoniu. Kozacy zażądali ognia, poczem wybili drzwi i domagali się pieniędzy, a skoro im wydano całą gotówkę, odeszli. — Wkrótce jednak w obawie, że ich zadenuncyują wobec rotmistrza, powrócili, strasznemi ciosami szabel i tasaków **zamordowali Einocha i jego żonę,** przełamali ojcu Einocha obojczyk, licznemi razami przecięli ręce jego młodej synowej i zranili ciężko kilkunastoletniego wyrostka. Następnie podpaliwszy karczmę, uciekli.

Dwóch sprawców ujęto na granicy. Ojciec Einocha dogorywa.

Dymisya Schwanebacha.

Petersburg. Kontrolor państwa **Schwanebach został uwolniony ze swego urzędu,** przy pozostawieniu go przy godności członka Rady państwa.

Petersburg. Jak słychać, ustąpienie kontrolora państwowego Schwanebacha stoi w związku z jego opozycyjnem stanowiskiem, zajętem wobec akcyi gabinetu Stołypina. Ustąpienie to jednak nie oznacza żadnej zmiany w obecnym politycznym kursie w kierunku liberalnym. Przypuszczają, że inni członkowie gabinetu nie ustąpią.

Aresztowanie towarzysza ministra za kradzież.

Petersburg. J. E. Nikitin został aresztowany, gdyż jako towarzysz ministra rolnictwa **ukradł** z dochodów dóbr państwowych **kilka milionów.**

Zamach rabunkowy w Tyflisie.

Tyflis. Pet. ag. tel. donosi: Jak ostatecznie stwierdzono, przy onegdajszym napadzie zrabowano **341.000 rubli.**

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 28 czerwca.

Gen. Albori generalnym inspektorem armii.

Wiedeń. Jak donosi „Zeit“, gen. zbrojmistrz Albori zamianowany został generalnym inspektorem armii.

Z Banku austro-węgierskiego.

Budapeszt. Wczoraj odbyło się posiedzenie generalnej Rady Banku austro-węgierskiego pod przewodnictwem gubernatora Bilińskiego. Omawiano obszernie sytuacyę na targu pieniężnym i uchwalono podwyższyć stopę procentową przy wekslach z $4^1/_2$ na 5%, zaś przy lombardzie z 5 na $5^1/_2$%.

Strajki.

Berno. Większość robotników kilku tutejszych przędzalń, razem około 1000 robotników, bez wypowiedzenia wstrzymała pracę. Reszta robotników wykonuje bierny opór.

Praga. Rada nadzorcza tramwaju miejskiego odrzuciła żądania personalu, który wobec tego grozi rozpoczęciem strajku w dzień zlotu Sokołów.

Aresztowanie studentów rosyjskich w Berlinie.

Berlin. Wczoraj aresztowano znowu kilku studentów rosyjskich. U jednego z nich, Karfunkelsteina, znaleziono zaszyte pod podszewką surduta listy, polecające go rozmaitym tajnym komitetom.

Sytuacya w południowej Francyi.

Paryż. Na wczorajszej Radzie gabinetowej odczytano depesze prefektów z południowej Francyi, donoszące o znacznem zmniejszeniu się ruchu.

Koszta przesilenia winnego.

Paryż. „Echo de Paris“ donosi, że wydatki z powodu wydarzeń na południu, dochodzą do sumy 3,200.000 fr.

Zaniechanie manewrów we Francyi.

Paryż. Jak donosi „Echo de Paris“, minister wojny postanowił ze względów oszczędnościowych zaniechać tegorocznych manewrów.

Reforma Izby lordów.

Londyn. Izba gmin odrzuciła wniosek o zniesienie Izby lordów, a przyjęła rezolucyę rządową w sprawie reformy tej Izby.

Rewizya konstytucyi w Portugalii.

Lizbona. Przywódcy wszystkich stronnictw politycznych, jakoteż byli członkowie obu Izb parlamentu i profesorowie uniwersytetu, zbierają się na kongres celem obrad na rewizyą konstytucyi.

Manifest socyalistyczny.

Londyn. Międzynarodowe biuro socyalistyczne ogłasza manifest w sprawie konferencyi pokojowej i rozwiązania Dumy, podpisany przez zastępców socyalistów prawie wszystkich krajów. Manifest podnosi, że rozwiązanie Dumy stanowi niebezpieczeństwo dla całej Europy. Proletaryat rosyjski weźmie na siebie danie na to odpowiedzi. Jest rzeczą pracującej ludności wszystkich krajów, znowu przyjść z pomocą rosyjskim towarzyszom.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 28 czerwca.

Na wczorajszem posiedzeniu udzielono kilku radcom urlopów. Prezydent Leo wzywa radców miejskich, aby w ciągu przyszłego tygodnia oświadczyli się w sprawie swych urlopów, aby w ten sposób ocenić można było, jak długo istnieć będzie komplet i możliwem będzie sesyę Rady zwoływać.

Podrożenie pieczywa.

R. m. Konopiński porusza kwestyę zaprzestania wypieku bułek centowych i zamierzonego pozbawienia miasta świeżego pieczywa. Piekarze co parę lat uczynić chcą zamach na centowe bułki, przeciwko czemu atoli podnosi się głos protestu ze strony prasy i opinii publicznej. Obecnie znowu majstrowie piekarscy chcą uchylić się od wypiekania centowych bułek, tłómacząc się podrożeniem sił robotniczych i materyału. Prawdopodobnie mamy tutaj do czynienia z pewną niezaradnością ze strony panów piekarzy i brakiem organizacyi na punkcie taniego kredytu. To jest właściwie powodem drożyzny materyałów. Nadto nie podobna z lekkiem sercem przyjąć zapowiedzi pozbawienia miasta świeżego pieczywa w niedzielę. Mowca zapytuje tedy p. prezydenta miasta, czy oprócz interwencyi, której prezydent się podjął, magistrat zamierza poczynić kroki, aby miastu zapewnić świeże i tanie pieczywo?

Prezydent Leo odpowiada, że spowodował konferencyę pracodawców i robotników i przedstawia stan faktyczny tej sprawy. Robotnicy sprzeciwiają się zmianom, zamierzonym przez pracodawców, pracodawcy zaś twierdzą, że muszą zaprzestać wypiekania centówek, bo mają

teraz znaczniejsze wydatki, podwyższenie czynszów, podrożenie mąki i t. d. Majstrowie odbyć mają jeszcze narady i dziś rano (w piątek) dać mają odpowiedź. Magistrat w stosunku do piekarń nie ma prawa nakazywania majstrom, aby wypiekali pewien rodzaj pieczywa, lub trzymali się pewnych cen. Jeżeliby jednak Rada wydała magistratowi w tym kierunku jakieś polecenie, byłby je gotów wykonać. Zresztą nie należy na zapowiedzi majstrów patrzeć czarno. Trzech do pięciu z nich nie przystępuje do zapowiedzi swoich kolegów, zresztą majstrowie muszą być przygotowani na to, że z sąsiednich miejscowości może być nadsyłane świeże pieczywo, zwłaszcza w niedzielę, bo publiczność tak krakowska, jak i do Krakowa w niedzielę tak licznie przybywająca, nie będzie mogła obejść się bez świeżego pieczywa. Rentowność przedsiębiorstwa powinna być w inny sposób podniesiona, nie w taki, jaki projektują krakowscy majstrowie piekarscy.

Interpelacye.

R. m. Muczkowski domaga się przedstawiania do uchwały Rady projektu noweli budowlanej już wypracowanej.

Prez. Leo i inż. Swierzyński przedstawiają, że w sprawie tej w najkrótszym czasie wyrazić mają swoje opinie: Towarzystwo techniczne i Stowarzyszenie budowniczych, poczem rzecz znajdzie się na porządku dziennym obrad Rady.

R. m. Maciołowski porusza sprawę tymczasowych nauczycieli, którym gmina powinna przyznać zapomogę, co mowca już na początku roku podnosił. Mowca zapytuje, w jakim stadyum znajduje się ta sprawa udzielenia zapomóg nauczycielom tymczasowym.

Prez. Leo oświadcza, że magistrat zwrócił się do Rady szkolnej krajowej z zapytaniem, jaki procent płacy w stosunku do podwyższonych płac nauczycieli rzeczywistych otrzymają nauczyciele tymczasowi. Odpowiedź nadeszła dopiero w ostatnich dniach i teraz dopiero nastąpić może przyznanie zapomóg.

R. m. Domański domaga się, aby sprzedaż mięsa i wędlin w niedzielę została przywrócona w Krakowie. Niechaj się to odbywa przynajmniej przez letnie miesiące.

Prez. Leo nie spodziewa się, aby interwencya magistratu mogła w tym kierunku coś pomódz. Należałoby czekać a może rzeźnicy sami spostrzegą, iż ich zarządzenia nie zyskały sympatyi u publiczności.

Porządek dzienny.

Na wniosek komisyi gazowo-elektrycznej (ref. inż. Gajczak) uchwalono kosztem 60.000 koron ustawić w elektrowni miejskiej czwarty kocioł. Na wniosek tej samej komisyi (ref. dyr. Dąbrowski) uchwalono urząd gazowni i elektrowni zaprotokołować jako firmę handlową i ustalono, kto firmę tę podpisywać będzie. — Na wniosek sekcyi skarbowej (ref. r. Ponikło) uchwalono polecić tak sekcyi skarbowej, jak i magistratowi, przeprowadzenie rewizyi opodatkowania opłat gminnych. Referat ma być wygotowany przed zebraniem się komisyi budżetowej do obrad nad budżetem na rok 1908.

W miejsce ś. p. prof. Jordana uchwalono powołać do pełnienia funkcyj radzieckich p. Antoniego Fredre-Bonieckiego, naczelnika oddziału dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Nastąpiły obrady nad projektem regulaminu czynności komisyi dla gruntów pofortyfikacyjnych. W dyskusyi zabierali głos r. m. Matusiński, Uderski, Bandrowski. — R. m. Łepkowski domagał się, aby Rada miasta miała prawo zatwierdzenia kupna z kompleksu gruntów pofortyfikacyjnych. Również domaga się mowca, aby cały projekt odesłano do sekcyi prawniczej. Przemawiali następnie r. m. Frühling i Turski. — Prez. Leo przestrzega przed reasumcyą danej uchwały Rady miasta, co nastąpićby musiało, gdyby uchwaloną została poprawka dra Łepkowskiego. R. m. Fierich popiera wniosek dra Łepkowskiego, aby projekt regulaminu odesłać do sekcyi prawniczej. R. m. Bąkowski radzi przyjąć na razie przedłożony regulamin; jeżeli się okaże, że są jakieś braki, można je później usunąć. Przemawiali jeszcze r. m. Fierich, Łepkowski i prezydent Leo — poczem wnioski dra Łepkowskiego odrzucono.

Przy obradach szczegółowych nad paragrafami regulaminu r. m. Uderski oświadczył, że jako członek komisyi dla gruntów pofortyfikacyjnych nie mógłby wziąć na swoją odpowiedzialność uchwał tej komisyi, gdyby w jednym kierunku, mianowicie co do kontraktów sprzedaży, uchwał tych Rada zatwierdzać nie miała. Mowca zgłasza w tym kierunku wniosek.

Prez. Leo oświadcza, że wniosku r. Uderskiego nie może poddać pod głosowanie, albowiem wniosek ten stanowiłby reasumcyę poprzedniej uchwały Rady miejskiej, reasumcyi zaś żądał już dr Łepkowski i Rada żądanie to odrzuciła.

R. m. Wechsler żąda, aby do uchwał komisyi gruntów pofortyfikacyjnych, potrzeba było obecności przynajmniej sześciu członków (komisya ma członków 11).

R. m. Klemensiewicz żąda, aby przy komplecie sześciu, do uchwał wymaganą była większość dwie trzecie.

R. m. Bandrowski i Frühling sądzi, że może należałoby się zgodzić na takie wyjście z sytuacyi, aby pewna kwalifikowana mniejszość miała możność zapelowania do plenum Rady od uchwał komisyi.

Po wyjaśnieniach prezydenta dra Lea, uchwalono wnioski dra Wechslera i Klemensiewicza.

Na tem zamknięto posiedzenie jawne.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 28 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Leona papieża wyznawcy.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 35, zachód o godz. 7 min. 51; długość dnia godzin 16 min. 16.

Teatr miejski w Krakowie: „Opowieści Hoffmana“.

Teatr ludowy zamknięty.

Repertuar teatru lwowskiego:

Piątek 28 b. m.: „Flirt“, komedya w 4 aktach Bałuckiego.

Rada miasta Krakowa a złoty sokole. Na wczorajszem posiedzeniu Rada miejska uchwaliła przesłać telegramy z życzeniami powodzenia do Pragi na zlot powszechno-słowiański i na zlot Sokołów polskich, urządzony we Lwowie z powodu 40-lecia „Sokoła-Macierzy“.

Piekarze ustąpili! Zgodna opinia mieszkańców Krakowa, stanowisko prasy i interwencya prezydyum miasta, przyniosły pożądany skutek. Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy z cechu piekarzy białego pieczywa zawiadomienie, że piekarze krakowscy postanowili nadal wypiekać bułki 2-halerzowe, a również system wypiekania pieczywa w niedzielę pozostawić nadal w dotychczasowej formie. — Zawiadomienie to opatrzone jest pieczęcią cechową i podpisane przez starszego cechu, p. Leona Bałuka.

Pogrzeb ś. p. Zygmunta Skąpskiego, o którego śmierci donieśliśmy wczoraj, odbędzie się dzisiaj o godz. 3½, od rogatki zwierzynieckiej na cmentarz krakowski, do grobów uczestników walki narodowej z roku 1863.

Ze stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej. Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej. — Sprawozdanie z przebiegu obrad dla braku miejsca odkładamy do popołudniowego numeru.

Wycieczka uczenic ze Lwowa. Wczoraj wieczorem przybyło około 120 uczenic szkół ludowych i wydziałowych imienia Mickiewicza, im. Konarskiego, im. św. Elżbiety i im. św. Antoniego ze Lwowa. Wraz z uczenicami przyjechało grono nauczycielek. Uczestniczki wycieczki udały się z dworca pod pomnik Mickiewicza, gdzie złożywszy wieniec, odśpiewały kilka pieśni patryotycznych, a następnie po krótkim spacerze po mieście, poszły na kwatery, przygotowane w zakładzie Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Koletek. Wycieczka zabawi w Krakowie przez dzień jutrzejszy i oba dni świąteczne, w czasie których zwiedzi wszystkie pamiątki i zabytki naszego miasta.

Polski Związek zawodowy katol. robotników urządza dnia 29 czerwca, o godz. 12 w południe, przy ulicy św. Tomasza 37, poufne zebranie, na które zaprasza wszystkich członków grup krakowskich, należących do Związku.

Wiec medyków odbędzie się dziś 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem w Collegium anatomicznem. Na porządku dziennym sprawa uczczenia jubileuszu profesorskiego prof. dra Jakubowskiego i wyboru w tym celu odpowiedniego komitetu.

Z życia młodzieży akademickiej. We wtorek 2 lipca o godzinie 7 wieczór odbędzie się w lokalach redakcyjnych „Nowej Reformy“ (ulica Jagiellońska 10, II p.) zwykłe tygodniowe poufne zebranie polskiej demokratycznej młodzieży akademickiej. Na porządku dziennym referat z dyskusyą a następnie sprawy administracyjne np. kwestya urządzenia własnego lokalu oraz sprawa wycieczki zbiorowej do „Skały Kmity“. W poniedziałek 1-go lipca, w tym samym lokalu i o tej samej porze posiedzenie komitetu ścisłego.

Egzamin dojrzałości w II szkole realnej w Krakowie odbył się w dniach 14 do 25 b. m., pod przewodnictwem radcy dworu Jana Frankego.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:
Bajer Artur, Baranowski Władysław, Baścik Franciszek, Bily Roman z odznaczeniem, Birnbaum Bernard, Buczek Edmund, Buryan Tadeusz, Felix Henryk, Gawron Stanisław, Grünwald Leopold, Haberko Tadeusz, Jahl Mieczysław, Jelonek Ignacy z odzn., Kober Władysław, Karnutowski Wacław, Kuryłło Adam z odzn., Kwiatkowski Kazimierz, Lazor Leon, Lubasz Józef, Machonbaum Władysław z odzn., Misky Wiktor, Mozer Juliusz, Nowotarski Tadeusz, Orczykowski Bolesław, Orłowski Wacław, Orzechowski Stanisław, Prażmowski Kazimierz, eksternista, Przybyłowski Kazimierz, Rudolf Roman, Sadowski Henryk, Sass Fryderyk, Scherer Hirsch, Schneider Juliusz, Skórecki Samuel, Stano Maryan, Świerzyński Witold, Szczurek Piotr, Szumski Zygmunt, Tarnowski Feliks z odzn., Tennenbaum Lazar, Trąbka Kazimierz, Trzynicki Teodor, Turyan Jakób, Wańkowicz Witold z odzn., Weyssenhoff Jan z odzn., Wilkoszewski Feliks, Winiarski Leon, Wittek Eugeniusz, Wymiatałek Edward, Wysocki Jan, Zaremba Tadeusz.

Do egzaminu poprawczego po wakacyach przeznaczono siedmiu uczniów publicznych, jednego prywatnego i jednego eksternistę. — Reprobowano na rok dwóch uczniów publicznych, jednego prywatnego i jednego eksternistę.

Wypadek kolejowy. Na tutejszym dworcu kolejowym podczas przesuwania wagonów, robotnik kolejowy Wojciech Flab został uderzony w brzuch drągiem. Uderzenie było tak silne, że Flab odniósł ciężkie wewnętrzne obrażenie, między innemi prawdopodobnie pęknięcie jelita. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło rannego do kliniki chirurgicznej.

Wypadek przy piłce nożnej. Podczas gry w piłkę nożną w parku dra Jordana upadł wczoraj po południu na ziemię Adam Pancewicz, uczeń gimnazyalny i zwichnął rękę. Zajęło się nim pogotowie ratunkowe.

Włamanie. Do mieszkania p. Ludwika Lorenza, majstra szewskiego, zamieszkałego na Grzegórzkach, dnia 27 b. m. przed południem, gdy nikogo w domu nie było, włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy i skradli pieniądze i kosztowności. Między innemi włamywacze zabrali książeczkę wkładkową Kasy oszczędności na 800 K, dalej 200 K w banknotach, nadto trzy pary złotych kolczyków, dwa złote pierścionki, łańcuszek złoty ze srebrnym zegarkiem, damski zegarek srebrny z takim samym łańcuszkiem, gruby sznur korali i kilka innych przedmiotów. Poszkodowany zawiadomił o włamaniu policyę.

Z kroniki policyjnej. Ubiegłej nocy skradziono p. Antoniemu Bobie, zamieszkałemu przy ulicy Lubicz, rower wartości 100 kor.

Większej kradzieży dopuścili się wczorajszej nocy niewiadomi sprawcy na szkodę p. Petroneli Ossowskiej, właścicielki realności w Nowej Wsi Narodowej. Skradziono jej kosztowności, jak: zegarki złote, łańcuszki i biżuterye, w łącznej wartości 1000 koron. Policya wdrożyła za przestępcami energiczne śledztwo.

Temi dniami p. Z. K., urzędnikowi Biura korespondencyjnego, skradziono w lokalu biura z zamkniętej szafy ubranie ciemne, marynarkowe, wartości 70 kor.

Zlot Sokołów w Pradze. Z Pragi telegrafują: Wczoraj popołudniu przybyli tu goście francuscy na Zlot Sokołów, pod przewodnictwem wice prezesa paryskiej Rady municypalnej Langle. Przybyli także dziennikarze francuscy, oraz delegat Dumy miasta Petersburga. Gości powitał burmistrz Pragi Gross z wiceburmistrzami, oraz generalny konsul francuski w Pradze Calaniez i wiele publiczności. Wygłoszono bardzo liczne przemówienia, w których sławiono rosyjsko-francusko-czeski sojusz. W ulicach przed dworcem kolejowym zebrały się tysiące ludności, która śpiewała pieśni narodowe.

Kilka domów, w których zamieszkali goście belgijscy, przybrano chorągwiami czarno-żółto-czerwonemi, t. j. o barwach belgijskich. „Narodni Listy“ zwracają uwagę publiczności, aby nie brała tych chorągwi za pruskie.

Wielki pożar magazynów. Wczoraj w depeszy z Berlina podaliśmy o wielkim pożarze magazynów Towarzystwa omnibusowego „Victoria“. Jak obecnie donoszą z Berlina, podobnie wielkiego pożaru nie było tam od lat kilkudziesięciu. W płomieniach stał kompleks gmachów o froncie 150metrowym, a nad ugaszeniem pracowało 15 oddziałów straży pożarnej, 20 sikawek i 40 hydrantów. Pożar rozszerzał się z taką szybkością, że tylko z trudem udało się uratować 600 koni pociągowych, stojących w stajniach. Niebezpieczeństwo zaś było tem poważniejsze, że płomienie zagrażały sąsiedniemu gmachowi, w którym było złożonych pięć milionów litrów spirytusu. To zachęcało do intensywnej akcyi ratunkowej, a z drugiej strony odstraszało możliwością eksplozyi. Wybuch groził także w samem miejscu pożaru, gdyż w piwnicach magazynów były wielkie składy benzyny. Niebezpieczeństwo to uchylono jednakże przez wprowadzenie do piwnic wielkiej ilości wody. Akcya ratunkowa, trwająca od godz. 2 popoł. do późnej nocy, była także znacznie utrudniona waleniem się murów, tak, że strażnicy często tylko z trudem mogli uratować się przed śmiercią. Zdaje się jednak, że jeden robotnik zginął w płomieniach.

Przyczyną pożaru było prawdopodobnie krótkie spięcie. Szkoda, według prowizorycznych obliczeń, wynosi 2 miliony marek.

Wielka katastrofa budowlana. Z Londynu telegrafują: „Daily Chronicle“ donosi z Nowego Jorku: W Jamestown (Wirginia), zawaliło się kilka hoteli, przepełnionych z powodu wystawy. Trzy osoby zginęło, 12.000 ocalało.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Przy grach i zabawach, przy składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie „Szkoły ludowej“.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.